

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 23 lutego 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 46 (3948)

Wyd. A

Nakład 61.709

## Kraje nasze powinny współpracować w badaniu przestrzeni kosmicznej

### Odpowiedź Kennedy'ego na gratulacje Chruszczowa w związku z lotem Glenna w kosmos

NOWY JORK

W środę prezydent Stanów Zjednoczonych, Kennedy przesłał odpowiedź premierowi ZSRR Chruszczowowi w związku z gratulacjami z okazji pomyślnego lotu kosmicznego Glenna. W odpowiedzi Kennedy pisze:

„Drogi Panie Przewodniczący. Dziękuję gorąco za Pański list z gratulacjami z okazji pomyślnego lotu kosmicznego podpułkownika Glenna i witań z zadowoleniem Pańskie oświadczenie, że nasze kraje powinny współpracować w badaniu przestrzeni kosmicznej. Opowiadamy się również za zdecydowanym poparciem działalności ONZ w tej dziedzinie i współpracujemy bezpośrednio z wielu innymi krajami indywidualnie. Niewątpliwie jednak specjalne możliwości i odpowiedzialność spoczywają na obu naszych krajach.

Wydałem instrukcje odpowiednim przedstawicielom rządu USA, aby przygotowali nowe i konkretne propozycje dotyczące niezwłocznych projektów wspólnych akcji. I mam nadzieję, że w bardzo szybkim terminie przedstawiciele nasi będą mogli spotkać się dla przedyskutowania naszych i waszych idei w duchu rzeczowej współpracy”.

Upřednio zadowolenie z powodu propozycji radzieckiej wyrazili wiceprezydent John-

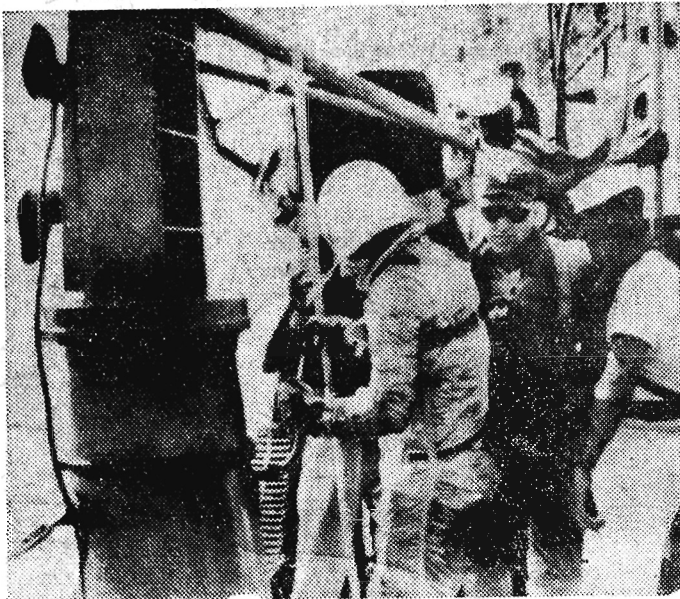
son, który jest przewodniczącym komitetu doradczego prezydenta do spraw przestrzeni kosmicznej oraz sekretarz stanu Rusk.

Glenn nadal przebywa na wyspie Grand Turk, na której poddawany jest badaniom lekarskim.

W środę na przylądek Cavanaugh przywieziono kabinę kosmiczną „Przyjaźń-7”, w której Glenn odbył swój lot.

Uczeni amerykańscy starają się rozwiązać zagadkę tajemniczych, świecących cząsteczek, które zauważył Glenn przez okno kabiny podczas trzeciego okrążenia kuli ziemskiej. Wyraża się przypuszczenie, iż mogły to być igielki wyrzucone przez Stany Zjednoczone w przestrzeń kosmiczną pod koniec ub. roku. Nie wyklucza się również, iż świecące cząsteczki to cząstki gazu, które przylegały do kabiny i następnie oddzieliły się. Glenn oświadczył 21 bm., iż podczas przelotu nad Kalifornią dostrzegł małe miasteczko El Centro.

Trzeci człowiek, który okrążył Ziemię w sztucznym satelicie Amerykanin John Glenn na pokładzie niszczy-ciała „NOA” po opuszczeniu pojemnika.



CAF — telefoto

## Zbiory paszy z ...pustyni

MOSKWA  
W ub. roku na eksperymentalnych polach założonych na pustyni Kenes-Anarhaj w Kirgizji zebrano ponad 59 kwintali kukurydzy w siarnach, około 356 kwintali masy zielonej na kiszoncek i 80 „wintali siana z trawy sudańskiej z jednego hektara. Na polach tej pustyni, liczącej ponad milion hektarów, specjaliści kirgiscy założyli eksperymentalną uprawę, nawadniając słone płaski silnie mineralizowaną wodą. Metoda ta dała niespodziewanie dobre wyniki. W tym roku planuje się zastąpić trawą sudańską oraz kuku-

rydzą około 25 tys. ha płasków pustynnych. Jednocześnie zamierzają zbudować pierwszy z 4 zbiorników wodnych o pojemności 25 mln metrów sześciennych. W zbiornikach gromadzić się będzie woda z pokładów podziemnych, wydobywana za pomocą studni artezyjskich. Woda ta jest silnie mineralizowana.

## CIEKAWOSTKA

„IMPORT” KOBIET DO AUSTRALII

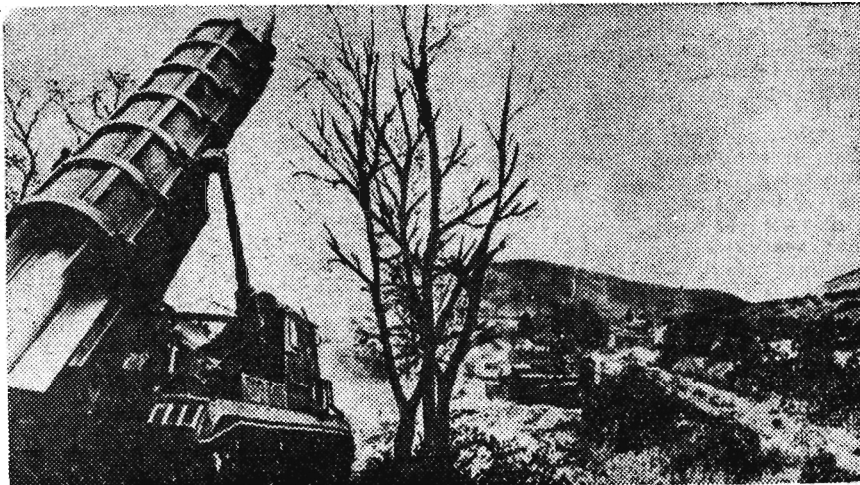
Mężczyźni w Australii od lat mają kłopoty ze zdobyciem żony, gdyż w kraju tym ciągle jeszcze liczba mężczyzn znacznie przewyższa liczbę kobiet. W związku z tym „deficyt” wyrównuje się „importem” kobiet zza granicy. Według oficjalnych danych, w roku ub. Australijczycy poślubiłi ponad 7.200 kobiet pochodzących z in-

# DNIA

wychodzących za mąż. Trzy czwarte dziewcząt urodzonych w Australii stanęło w roku ub. w ślubnym kobiercu mając 15-16 lat. Zanotowano również trzy małżeństwa, kiedy pan-na młoda miała za ledwie 13 lat. W związku z tym w parlamencie dyskutuje się projekt oficjalnego podwyższenia wieku nowożeńców. I tak, pan młody będzie musiał mieć ukończoną 18 lat, a jego oblubienica 16 lat.

wychodzących za mąż. Trzy czwarte dziewcząt urodzonych w Australii stanęło w roku ub. w ślubnym kobiercu mając 15-16 lat. Zanotowano również trzy małżeństwa, kiedy pan-na młoda miała za ledwie 13 lat. W związku z tym w parlamencie dyskutuje się projekt oficjalnego podwyższenia wieku nowożeńców. I tak, pan młody będzie musiał mieć ukończoną 18 lat, a jego oblubienica 16 lat.

## W 44 rocznicę powstania Armii Radzieckiej



Na zdjęciu: Ćwiczenia wojsk rakietowych Armii Radzieckiej. CAF

## Uroczysty wieczór w PKiN

Depesze gratulacyjne min. M. Spychalskiego do marszałków R. Malinowskiego i A. Greczki

WARSZAWA

22 bm. odbył się w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysty wieczór z okazji 44 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, zorganizowany staraniem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, generałowie i oficerowie Wojska Polskiego, żołnierze garnizonu warszawskiego. Przybyła również delegacja dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów zaprzyjaźnionych oraz attachés wojskowi państw obcych akredytowani w Polsce.

Po powitaniu zebranych wiceminister ON — gen. dyw. Zygmunt Duszyński wygłosił okolicznościowe przemówienie. Mówca podkreślił serdeczne więzy i nierozwalne braterstwo broni łączące żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej oraz przekazał radzieckim siłom zbrojnym serdeczne życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć w ich służbie dla dobra pierwszego państwa socjalistycznego, dla dobra pokoju i socjalizmu.

Następnie przedstawiciel dowództwa i żołnierzy Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej S. Moriakin w imieniu radzieckich sił zbrojnych przekazał obecnym, a za ich pośrednictwem wszystkim ludziom pracy w Polsce, gorące pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pracy i powodzenia w życiu osobistym. Część oficjalną uroczystości zakończyła Międzynarodówka.

Z okazji 44 rocznicy powstania Armii Radzieckiej minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski wysłał depeszę gratulacyjną do ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego.

Z okazji 44 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, minister obrony narodowej, gen. broni M. Spychalski wysłał również depeszę do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego — marszałka Związku Radzieckiego Andrzeja Greczko.



## Drużyna Jernberga zdobyła złoty medal w sztafecie 4x10 km

(OD SPECJALNEGO WYŚLANNIKA RED. Z. RYBAKA)

W czwartek — w piątym dniu narciarskich mistrzostw świata byliśmy świadkami, chyba jednej z najciekawszych konkurencji — jakim był niewątpliwie bieg sztafetowy mężczyzn, rozegrany na dystansie 4x10 km. Złoty medal i tytuł mistrza świata wywalczyła Szwecja, w barwach której startowali tej miary zawodnicy co Grahn, Olsson, Jernberg i na ostatnie, zmianie Roennlund. Srebrny medal i tytuł wicemistrza świata wywalczyła Finlandia, której zawodnik — równocześnie złoty medalista w biegu na 30 km Maentyranta uzyskał wczoraj najlepszy czas — 35.03,4. I tym razem zawiedli nasi biegacze, którzy stracili szóstą pozycję na konto Francuzów. A była ona do obronienia, gdyby nie niezmiernie słabutka forma Jana Figury, ale o tym później. Zacięta i wprost porwijąca walka o pierwszeństwo w świecie toczyła się na całej trasie pomiędzy Szwedami i Finami. Oni to nadawali ton, dyktowali ostre tempo, którego nie wytrzymali pozo-



Jak już informowaliśmy — II miejsce w konkursie skoków na Sredniej Krokwi zajął Polak Antoni Łaciak. Na zdjęciu: Łaciak na ramionach rozentuzjasmowanych kolegów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

CAF — telefoto

## Z dokładnością od 2 do 3 dziesięciotysięcznych sekundy na dobę

MOSKWA  
Specjaliści radzieccy skonstruowali niezwykle precyzyjne zegary astronomiczne „ACF-3”, które swą dokładnością przewyższają kilkakrotnie najlepsze dotychczasowe zegary tego typu. Dokładność zegarów typu „ACF-3” wynosi około 2 do 3

dziesięciotysięcznych sekundy na dobę. Zegary przeznaczone są dla pracowni zajmujących się ustaleniem czasu oraz dla obserwatorów astronomicznych. Jako źródło energii zastosowano w zegarach suche baterie o napięciu 1,2-1,5 volta.

Dalsza rozbudowa szeregów partyjnych i podniesienie poziomu ideologiczno - politycznego członków i kandydatów partii — ważnym zadaniem.

## Z powiatowej konferencji PZPR w Krośnie

Wczoraj rozpoczęła się w Krośnie X Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach uczestniczy 181 delegatów oraz ponad 100 zaproszonych gości. Na konferencji przybyli: sekretarz KW PZPR tow. mgr Robert Piarowski i komendant wojewódzki MO tow. płk Leonard Urban. W obradach bierze udział zastępca członka KC tow. Edward Szewczak. Konferencję przewodniczy poseł tow. Stanisław Wals.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał I sekretarz KP PZPR tow. Jan Bryniarski.

Stwierdził on, iż powiatowa organizacja partyjna uzyskała w poprzedniej kadencji poważne osiągnięcia. M. in. przyjęto w szeregu partii 1964 kandydatów, zlikwidowano tzw. piałe plamy na wsi — organizacja krośnieńska należy do najliczniejszych w województwie. Mimo to zachodzi potrzeba dalszej rozbudowy szeregów partyjnych, zwłaszcza na wsi. Ważnym zadaniem jest dalsze podniesienie poziomu ideowo-politycznego członków i kandydatów partii.

Z kolei złożył sprawozdanie przewodniczący Komisji Rewizyjnej KP PZPR mgr tow. Marian Szafranski.

Następnie toczyła się dyskusja w 8 komisjach problemowych. (m)



Sytuacja baryczna: Prawcała Europa przechodzi pod wpływem rozległego wyżu barycznego, którego centrum znajduje się nad środkową Szwecją. Niże baryczne utrzymują się nadal nad Włochami i Ukrainą. Prognoza pogody: Zachmurzenie przeważnie duże z zanikającymi opadami śniegu. W ciągu dnia przejaśnienia i rozpozodzenia. Temperatura najwyższa dnieniem ok. minus 4 st. C., najniższa nocą do minus 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków północnych i północno-wschodnich.



KOMITET Centralny PZPR przesłał do rozpoczynającego się w dniu 23 bm. XVIII Zjazdu Komunistycznej Partii Urugwaju depeszę z braterskimi pozdrowieniami i życzeniami dalszych sukcesów w działalności partii.

ZWIĄZEK Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR udzielił znów pomocy uchodźcom algierskim, znajdującym się w Tunezji.

W OBECNOŚCI wszystkich deputowanych Bundestagu, reprezentujących partie i organizacje rewizjonistyczne w NRF, ukonstytuowała się w Bonn „Parlamentarna Rada Związku Przedsielców”. Jej przewodniczącym został znany ze swych skrajnie odwetowych poglądów baron Manteuffel - Szege, który jako deputowany CSU wchodził w skład Bundestagu.

W SRODĘ po południu Amerykanie wyrzucili z bazy Vandenberg w Kalifornii nowego „supertajnego” satelitę Ziemi. Satelita ma krążyć po orbicie polarniej (nad biegunami Ziemi), misją on aparaturę, której charakter i przeznaczenie stanowią tajemnicę wojskową.

# Przygotowania do kolejnego etapu rozmów francusko-algierskich w pełnym toku

## KAIR

Wbrew pierwotnym doniesieniom agencji, w czwartek przed południem odbyło się w Tripolisie posiedzenie Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, a nie Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej. Obrady ministrów trwały około godziny. Posiedzenie Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej której członkowie otrzymali konkluzje prac negocjatorów francuskich i algierskich, rozpoczęło się w godzinach popołudniowych. Ten tymczasowy parlament zakończy swe prace prawdopodobnie w niedziele.

W związku z tym nowe spotkanie przedstawicieli rządu francuskiego i algierskiego odbędzie się nie wcześniej, niż w połowie przyszłego tygodnia. Przypuszcza się, że ta nowa faza rokowań, która zakończy się ewentualnie podpisaniem układu w sprawie zawieszenia broni nie będzie miała prawdopodobnie charakteru tajnego.

Minister do spraw Algierii Joxe, który przewodniczył delegacji francuskiej podczas tajnych rokowań algiersko-francuskich ma się udać wkrótce do Algierii, aby kierować przygotowaniem do realizacji kroków, które zostaną podjęte w wypadku zawarcia porozumienia w sprawie zaprzestania ognia.

Nowe rokowania francusko-algierskie odbędą się przypuszczalnie w rejonie Paryża. Podczas tych rokowań, przed podpisaniem porozumienia o zaprzestaniu ognia, ustalono by skład organów wykonawczych w okresie przejściowym i podjęto ostateczne decyzje w sprawie re-

ferendum na temat samostanowienia Algierii. Nie wyklucza się, że w tej fazie rokowań uczestniczyliby bezpośrednio wicepremier Ben Bella i inni ministrowie algierskiej władzy obecnie przez rząd francuski.

Jeśli chodzi o okres przejściowy, to — jak pisze agencja France Presse — mówi się o jego skróceniu do 6 miesięcy. Jako datę przeprowadzenia referendum w sprawie niepodległości Algierii wymienia się lipiec.

Algierski korespondent amerykańskiej agencji AP utrzymuje, że dowództwo wojsk francuskich w Algierii wierzycy w możliwość zachowania kontroli nad sytuacją w wypadku osiągnięcia porozumienia francusko - algierskiego. Nie wiadomo natomiast — pisze korespondent — jak zachowują się dowódcy poszczególnych jednostek. Z tego względu wojska francuskie w Algierii rozporządzają zapasami żywności i paliwa zadłwie na 15 dni. Normalnie zapasy te wystarczały na miesiąc, do trzech miesięcy.

# FIS-FIS-FIS-FIS

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stał biegacze z innych państw. Już po 30 kilometrach wiedeńscy, że Szwedem złośliwie mądru nikt nie zdoła „wydrzeć”. Byli oni niezwykłości, chociaż na drugiej zmianie najlepszy czas miał właśnie Fin Kalevi Laurilla (35.55,6) podczas gdy Szwed Grahn miał czas 36.00,3, ale na trzecią pobiegł sam Jernberg i on był chyba głównym autorem zwycięstwa i wspaniałego sukcesu.

## JAK DO TEGO DO SZŁO?

Bieg rozpoczął się dopiero po dwóch „falstartach”. Wreszcie — jak mówi przysłowiem do trzech razy sztuka — cała piątka zawodników rozpoczęła bieg. Stawki prowadził nasz reprezentant Józef Rysuła. Tuż za nim biegł Norweg — Lundemo, Fin — Huhtala, Utrobin — ZSRR, nim zawodnicy opuścili stadion pod Wielką Krowiłą, Utrobin wysunął się na czoło.

Pierwszy meldunek otrzymujemy z 4 km, a więc na 1.000 m przed stadionem. Na pierwszym miejscu znajdował się już Norweg, mając tuż za sobą Szweda, Fin, Polaka Rysuła, za chwilę pierwszy zawodnik sa już na stadionie. Na pierwszej pozycji znajdował się Szwed, który dystans 5 km pokonał w czasie 18.53,3 wyprzedzając Utrobina (18.53,9), Finna (18.56,0), nasz reprezentant spadł na 6 miejsce (19.13,9). Walka trwa nadal i oto na 8 km do przodu wyskakuje młody Fin, jednak Olsson nie daje za wygraną i na metę 10 km wpada jako pierwszy w czasie — 37.26,8. Rysuła stracił do lidera przeszło 80 sekund. Zmienił go tenaz Kazimierz Zelek, ale już po pięciu sekundach 10 km, można było zorientować się, że naszym jedynym marzeniem może być zajęcie szóstej pozycji, bowiem cała piątka, a to Szwecja, Finlandia, Norwegia, Związek Radziecki, Włochy, miała w swych szatach światowej sławy biegaczy, którym trudno było dorównać, naszymi najgroźniejszymi rywalami byli Francuzi. O ile po 10 km zajmował dopiero 8 miejsce, o tyle po dwudziestu wyszł na 7, mając do nas niecałą minutę. Potrafili to jednak odrobić i zrobić jeszcze tyle, by w rezultacie zdystansować naszą sztafetę.

zawodnikiem naszego kwartetu, a uzyskał na 10 km aż 13. czas. Stracił więc szóstą pozycję tak dzielnie utrzymywaną przez dwóch jego poprzedników. Francuzi wyprzedzili na rzecz Francuzów, a bohaterem był Arbez. Wreszcie zbliża się ostateczna, rozstrzygająca „dziesiątka”. Pozyty Szwedem broni obecnie Roennlund, a Finów reprezentuje złoty medalista na 30 km, Maentyranta. Zapowiada się fantastyczna walka, jedni i drudzy stawiają na wszystko. Napięcie wzrasta w miarę zbliżania się zawodników do stadionu. Raz po raz spiker podaje meldunki z trasy. Wreszcie zawodnicy mijają 35 km. Pierwszy Fin — Maentyranta, który dystans 5 km przebiegł w czasie 17.07,4, o 10 sekund za nim Szwed Roennlund. Ale znów w czołówce następuje zmiana, znów na przodzie jest Szwed, który awansuje tempo i przy ogólnym wplewaniu wielotyśnej widowni przekracza linie mety, wywalczając dla swego kraju tytuł mistrza świata.

Nas interesuje jeszcze sprawa rywalizacji pomiędzy Polką a Francją. Utrzymamy szóstę miejsce, czy przegramy z Francuzami? Niełatwo, nie powiedli się. Wprawdzie na czwartej zmianie biegł Gut-Misiąga, ale nie potrafił już odrobić strat, ponieważ przez nas weszli na trzeciej. Przegraliśmy więc z Francuzami o prawie 80 sekund. Bieżącemu wyraźnie się nie widziało. Jedyną pocieszą były przedwczorajsze skoki, w których mieliśmy coś do powiedzenia. Czekały jeszcze na niedzielny konkurs już na Dużej Krowi. Może wreszcie i nam uśmiechnie się szczęście, na dzisiaj szło bowiem sztafety kobiet nie liczymy zupełnie, podobnie, jak i na sobotni bieg na dystansie 50 km.

## OFICJALNE WYNIKI BIEGU SZTAFETOWEGO MĘCZYZN 4x10 KM

- 1) Szwecja (Olsson, Grahn, Jernberg, Roennlund) 2:24.39,8
- 2) Finlandia (Huhtala, Laurilla, Pesonen, Maentyranta) 2:25.24,3
- 3) ZSRR (Utrobin, Kołczin, Kuzniecow, Waganow) 2:26.14,3
- 4) Norwegia (Lundemo, Brenden, Ostby, Groenningen) 2:26.45,8
- 5) Włochy (Mathieu, Secretant, Arbez, Mermet) 2:34.03,0
- 6) POLSKA (Rysuła, Zelek, Figura, Gut-Misiąga) 2:34.32,2
- 7) Szwajcaria (Hischer, Hart, Kaelin, Baume) 2:36.18,5
- 8) NRF (Demel, Lengg, R. Maier, J. Maier) 2:36.36,3
- 9) Japonia (Moguchi, Satoh, Matsumaki, Kitamura) 2:36.45,2

## POLAK WALA MIAŁ NAJLEPSZY SKOK NA TRENINGU

W dniu wczorajszym odbył się na Dużej Krowi trening skoczków, którzy wezmą udział w otwartym konkursie skoków w niedzielę, w ostatnim dniu narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. Najdłuższy skok wykonał Polak Wala 89,3 m. Ponadto Niemiec Recknager uzyskał 89 m, Szwajcar (ZSRR) 86 m. Pozostali Polacy uzyskali: Tajn 80 m, Bujok 83, Łaciak 84 m. Skakał również Antoni Wierozurek, nawiasem mówiąc bardzo ostrożnie i osiągnął 68 i 62 m.

ZBIGNIEW RYBAK

## Zakopiański przekładaniec

Według meldunków śródowych w Zakopanem przebywało ogółem ok. 17 tys. turystów (nie licząc zawodników i dziennikarzy zagranicznych). Zanotowano pewien spadek napływu turystów krajowych, natomiast zwiększenie liczby gości zagranicznych.

Ciekawe, że zakup benzyny w stacjach CPN nie jest wcale większy niż normalnie. Biura podróży posiadają dużo wolnych kwater w Zakopanem. Stan na drodze przedstawiający się następująco: „Orbis” — 290 wolnych miejsc, PITK —

Sytuacja na drogach nie ulega większym zmianom. Komunikacja dalekobieżna PKS funkcjonuje bez specjalnych zakłóceń. Ogółem przy oczyszczaniu i poszerzaniu dróg pracuje 11 plu- gów.

W Zakopanem zaopatrzenie sklepów i zakładów gastronomicznych jest nadal wzorowe. Środowe obroty handlu i placówek gastronomicznych wyniosły ogółem 4.100.000 zł. Same ekipy też sprzedają obnosne utwory — 124 tys. złotych. Z zakopiańskich placówek gastronomicznych spójnym powodzeniem turystów cieszą się: „Cocktail Bar” zakładów mięsarskich i sklep garmazeryjny „Kabanos” — obie placówki przy ul. Krupówki.

Czynna całą dobę nowa stacja TOS przy ul. Nowotarskiej, nie ma zbyt wiele pracy. W ostatnich czterech dniach, mimo świetnego wyposażenia technicznego z zapasu części zamiennych, wykonano usług jedynie za 20 tys. zł. 600. „Gromada” — 150, „Turysta” — 280.

Swietlnie zaopatrzone są gospody ludowe w podzakopiańskich miejscowościach. Czynne są one codziennie do godz. 24. Np. zakład gastronomiczny w Poroniu wyspecjalizował się w przyrządzaniu dziczyzny (sarnina, zająca, kurapatwy).

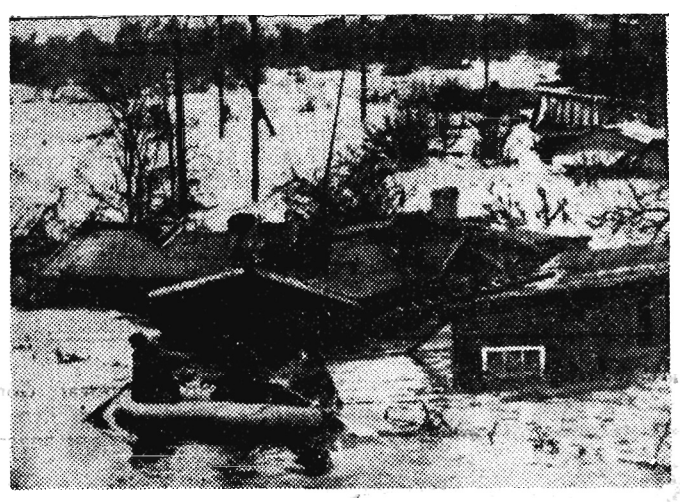
Codziennie w loży honorowej zasiada starszy, siwy pan, który pilnie śledzi wszystkie pojedynki biegaczy i skoczków. To prof. Zenon Klemensiewicz. Od wielu lat żywo interesuje się narciarstwem, którego jest wielkim entuzjastą. Prof. Klemensiewicz jest także posiadaczem bogatego zbioru różnego rodzaju wydawnictw o tematyce narciarskiej m. in. ma on afisze z poprzednich FIS w Zakopanem.

## Delegaci na II Krajowy Zjazd ZMW wyjeżdżają dziś do stolicy

Jak już informowaliśmy, w dniach od 24 do 26 bm. odbędzie się w Warszawie II Krajowy Zjazd ZMW. Młodzież wiewską województwa rzeszowskiego reprezentować będzie na Zjeździe 58 delegatów wybranych na wojewódzkiej konferencji ZMW w Rzeszowie oraz kilkudziesięciu zaproszonych na Zjazd działaczy młodzieżowych.

W okresie przed II Krajowym Zjazdem, delegaci, którzy udają się do stolicy, odbyli kilkadziesiąt spotkań z młodzieżą wiewską całego województwa. Na spotkaniach tych zapoznali się z postulacjami, jakie wysuwa szeroki ogół młodzieży w związku z mającą się odbyć dyskusją na temat nowego programu działalności ZMW.

Blisko 100-osobowa grupa delegatów udających się na II Krajowy Zjazd ZMW spotka się dziś, tj. w piątek 23 bm.



Blisko 100-osobowa grupa delegatów udających się na II Krajowy Zjazd ZMW spotka się dziś, tj. w piątek 23 bm.

## Angielskie kłopoty z przystąpieniem do Wspólnego Rynku

W czwartek 22 bm. rozpoczęły się w Brukseli obrady ministrów spraw zagranicznych sześciu krajów Wspólnego Rynku w sprawie przystąpienia W. Brytanii do tej instytucji. Sesji przewodniczył francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville, na czele delegacji brytyjskiej stoi wiceminister Foreign Office — Heath.

Znaczenie obecnych obrad polega na tym, że w wypadku wejścia Anglii w skład wspólnoty rynku, struktura tej instytucji musi ulec pod wieloma względami zasadni-

czym zmianom. Dotyczą one przede wszystkim spraw politycznych, które od dawna niepokoją Francję: Paryż obawia się współdziałania między Bonn a Londynem na niekorzyść Francji.

Drugą dziedziną zmian byłoby rolnictwo, gdyż w ślad za Anglią uzyskaby wpływ na wymianę produktów w ramach małej Europy kraje Wspólnoty Brytyjskiej.

Anglia, ze swej strony, też przewiduje liczne trudności. Jej włączenie się do Wspólnego Rynku musi pociągnąć za sobą dalszą zwyżkę cen produktów żywnościowych. To też przewiduje się, że Anglicy będą się domagali przyznania im prawa do przejściowego okresu 8—12 lat w celu przystosowania się do partnerów na kontynencie.

Wszystkie sprzeczności powodują, że dotychczasowe spotkania, podobne do obecnych w Brukseli, kończą się stale odkładaniem decyzji na dalszy termin.

Liczba śmiertelnych ofiar katastrofalnej powodzi, która przed kilkoma dniami nawiedziła zachodniomiemieckie wybrzeże Morza Północnego, wzrosła w środę wieczorem do 281. W samym tylko Hamburgu znaleziono ciała 259 osób, a w Hannoverze — 14. W szpitalach Hamburga przebywa 443 rannych. 11 tysięcy bezdomnych znalazło tymczasowe schronienie w barakach.

## Zmarła Urszula Porwoł odtwórczyni „Karolinki” w zespole „Śląsk”

KATOWICE Przedwczoraj w nocy zmarła w Katowicach w tragicznych okolicznościach — 23-letnia Urszula Porwoł, była solistka zespołu piosenek i tańca „Śląsk” — odtwórczyni popularnej piosenki zespołu — „Karolinka”. Urszulę Porwoł znaleźli następcy nieprzytomną w łazience podczas kąpieli. Mimo energicznych zabiegów lekarzy pogotowia nie udało się jej uratować. Jak się okazało, Urszula Porwoł cierpiała ostatnio na silną anemię. Była osłabiona i zażywała dużą ilość lekarstw. Prawdopodobnie zmarła ona na aneryzm serca, do czego przyczynić się mogła gorąca kąpiel. Dochodzenie w sprawie przyczyn zgonu prowadzi Komenda Miejska MO w Katowicach.

## Sądowy epilog eksplozji w białostockiej kawiarni

W pierwszych dniach stycznia br. głośna stała się w Białymstoku sprawa eksplozji w kawiarni „Hotelowa”, w wyniku której 9 osób odniosło obrażenia, zaś lokal został zdemolowany. Sprawcą wybuchu okazał się przebywający na kilkudniowym urlopie z wojska mieszkaniec Białego-stoku — Jerzy Jesionowski.

Sprawę rozpatrywał sąd wojskowy. Jesionowski zeznał, że dowiedział się od kolegów o rzekomej niewierności swojej narzeczonej i pragnąc ją nastraszyć podłożył w hallu kawiarni kostkę trytolu.

Sąd skazał Jesionowskiego na 3 lata i 8 miesięcy więzienia.

## Watykan przestrzega narciarzy

RZYM W związku z trwającymi w Zakopanem narciarskimi mistrzostwami świata nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka uwag watykańskiego tygodnika „Osservatore della Domenica” na temat sportu narciarskiego w ogóle. Tygodnik ten wywodzi mniej więcej tezę, że „kto zbyt lubi narciarstwo, ryzykuje piekło”. Dzieli on narciarzy na trzy kategorie. Do pierwszej zalicza tzw. narciarzy „niedzielnich”, którzy „wyrzucają pieniądze”, ale nie popełniają jeszcze grzechu. Narciarze zaliczający się do drugiej kategorii, znajdują się w gorszej sytuacji, ponieważ należą do tych, którzy „zapominają o mszy niedzielnej, wydają zbyt

wiele pieniędzy na wyszukany sprzęt i zbyt wiele ryzykują”. Całkowita anatemia spada na trzecią kategorię — czasowców zimowych. Dla nich tygodnik nie ma żadnej litości. Wzanoszowie spędzają wiele dni w miejscowościach czasowych — pisze m. in. tygodnik — które są miejscem zagłady moralnej, odpowiednim dla niebieskich ptaków i leni. Kobiety — narciarki wybierają instruktorów i towarzyszy wycieczek na podstawie ich walorów fizycznych. Spędzają czas na picciu alkoholu... kościół potępia tych snobów — brzmie konkluzja artykułu. Tak więc miłośnicy „białego szaleństwa” — jesteście ostrzeżeni...

## Zandarmeria Czombego znów w akcji

PARYŻ Zandarmeria katangijska ko rzystając z pobliżności dowództwa ONZ w Kongo rozpoczęła zakrojoną na wielką skalę ofensywę przeciwko północnej Katandze. Po zajęciu miast Kabalo i Kongolo wojska Czombego zbliżają się do Albertville, stolicy północnej Katangi, w której znajduje się główny garnizon wojsk ONZ.

Wojska te, których zadaniem jest dopilnowanie realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa nie robią niczego dla powstrzymania ofensywy Czombego. Przedstawiciel ONZ w Elisabethville Bennet — jak pisze korespondent AFP — usiłuje wyjaśnić tę bierność wojsk ONZ „niedostateczną liczbą żołnierzy w północnej Katandze”.

W rzeczywistości liczba kontyngentów ONZ w północnej Katandze stale się zmniejsza, ponieważ dowództwo wojskowe ONZ wysłało wciąż nowe oddziały z Katangi do prowincji Wschodniej (Stanleyville) i prowincji Kivu, pomimo że panuje tam zupełny porządek. W ten sposób dowództwo ONZ zostawia wolną rękę Czombemu.

Zabudowania potężnego trustu Union Miniere w Elisabethville zajęte uprzednio przez wojska ONZ zostały zwrócone właścicielom. Dowództwo ONZ wycofało stamtąd oddziały etyopskie. Jest to nowy akt kapitulacji ONZ przed Czombem i jego mocodawcami.



W sztafecie 4x10 km złoty medalista w biegu na 30 km Maentyranta (Finlandia) uzyskał najlepszy czas na IV zmianie — 35.03,4.

Co nowego w WRN?

Przygotowania do sesji

Jak nas informuje sekretarz Prezydium WRN tow. Franciszek Kleibieki, przygotowania do najbliższej sesji WRN, która odbędzie się z początkiem marca br., są daleko posunięte.

Tematyka sesji jest dość obszerna. Omówione zostaną główne problemy rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem realizacji zadań inwestycyjnych, przygotowań do prac wiosennych, a także plany gromadzkie.

Sesja podejmie też uchwałę zabezpieczającą realizację zaleceń Plenum KW PZPR w sprawie budownictwa mieszkaniowego. Pewną nowością w pracach sesji będzie sprawozdanie Komisji mandatowej, która oceni dotychczasową działalność poszczególnych radnych WRN.

Dość napięty program obrad sesji nałożył na Prezydium obowiązek wcześniejszego dostarczenia radnym materiałów, które będą przedmiotem dyskusji. Projekty uchwał zostały już wysłane.

Zanim radni, zwłaszcza członkowie komisji rolnictwa i leśnictwa, wypowiedzą swoje zdanie w tych sprawach na sesji, spotkają się jeszcze z rolnikami, mieszkańcami wielu rzeszowskich wiosek, którym przedstawiają projekt uchwały i wysłuchują ich opinii. W ten sposób w obradach sesji uczestniczyć będą liczni przedstawiciele rzeszowskich rolników.

DIEN RADNEGO

Ocena pracy radnych, którą przeprowadziła na sesji WRN komisja mandatowa, nie będzie jedynym środkiem mającym na celu aktywizację radnych. Podobnym celem poświęci się „Dzień radnego”. Dzień radnego, to nic innego, jak spotkanie radnych WRN z członkami Egzekutywy KW PZPR, Prezydium WRN i WK FJN, zespołem poselskim, które odbędzie się w pierwszej połowie marca.

Na spotkaniu radni będą mieli okazję zapoznać się z bieżącymi zadaniami ogólnogospodarczymi i politycznymi, a także wypowiedzieć swoje uwagi na temat trudności występujących w wykonywaniu obowiązków. Spotkania takie odbywać się będą przynajmniej dwa razy w roku i znajdują swe zastosowanie również we wszystkich powiatach, w których uczestniczyć będą radni PRN.

Nie koniec na tym. Poważnym ułatwieniem staną się również „gabinety radnych”, które otwarte zostaną przy wojewódzkiej i powiatowych radach narodowych. Tam właśnie radni będą mogli otrzymać interesujące ich materiały, jak np. uchwały sejmowe, zarządzenia itp., a upoważniony pracownik prezydium rady udzieli wyjaśnień na interesujące ich tematy, a także pomoże przy zorganizowaniu spotkań ze społeczeństwem.



Grupa lotników radzieckiej eskadry myśliwskiej.

W 44 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

NUKLEARNO - RAKIETOWA POTĘGA ZSRR

- OD SZABLI DO RAKIETY
● ATOM DO OBRONY
● W ZASIĘGU RAKIET — CAŁA KULA ZIEMSKA
● POCISKIEM W POCISK
● 2,5 RAZA SZYBCIEJ I WYŻEJ
● TRZON FLOTY PODWODNEJ — OKRETY O NAPĘDZIE ATOMOWYM

... przedstawienie Armii Radzieckiej na technikę raketowo-nuklearną zostało całkowicie zakończone. (z przemówienia N. S. Chruszczowa na XXII Zjeździe KPZR).

Powyższe oświadczenie szefa rządu radzieckiego przypadło na 44. rok istnienia Armii Radzieckiej, tej samej, która swe pierwsze historyczne zwycięstwo pod Pakowem i Narwią w roku 1918 odniosła, walcząc głównie karabiniem, bagnietą i szabłą.

Między tymi dwoma faktami zamknięty jest okres, w którym w uzbrojeniu i technice Armii Radzieckiej dokonano się wielki skok jakościowy.

Szczególny rozwój radzieckiej techniki wojennej nastąpił po XX Zjeździe KPZR. Był to okres całkowitego przebrojenia Armii Radzieckiej na technikę raketowo-nuklearną. Na tej bazie udoskonalone zostały wszystkie pozostałe rodzaje wojsk.

SILA WYBUCHU — 100 MEGATON

Proces ten odbywał się zresztą zgodnie z tezami radzieckiej doktryny wojennej, z których jedna i chyba najważniejsza mówi o tym, że przyszła wojna światowa, jeśli zostanie narzucona przez imperializm, przybierze nieuchronnie charakter ogólnej wojny raketowo-nuklearnej. Oznacza to, że główną rolę w zadanu klęski agresorowi odegra broń jądrowa, a podstawowym środkiem przeniesienia jej do celu będą rakiety.

Zgodnie z tą doktryną, sily zbrojne ZSRR, stojące na straży pokoju, bezpieczeństwa ZSRR oraz krajów obozu socjalistycznego — znajdują się w stałej gotowości obronnej. Dysponują one potężną bronią jądrową — głowicami i bombami o sile wybuchu do 20, 30, 50 i 100 megaton. Najpotężniejsze z nich przewyższają swą siłą około 10 tys.

rowane automatycznie, mogą one trafić precyzyjnie w każdy określony punkt z dokładnością do 1 km.

Rakietę stanowią dziś także podstawowe uzbrojenie wszystkich innych rodzajów wojsk Armii Radzieckiej. Dotyczy to w równej mierze jednostek wojsk lądowych, które wyposażone są w rakietę operacyjno-taktyczną, o zasięgu od kilku do kilkuset kilometrów, jak i lotnictwa, w którym wyparły one działka i karabiny maszynowe, zastępując je najprzeróżniejszymi typami rakiet, typu „powietrze-powietrze” i „powietrze-ziemia”.

Szczególnie te ostatnie są bardzo groźną bronią. Samoloty — nosiciele rakiet o wielkim zasięgu, a także znajdują się w wyposażeniu radzieckiego lotnictwa, mogą raz i odlegle

wadzone są również intensywne prace nad antyrakietami, ale produkowane seryjnie pociski.

BRONIE KLASYCZNE NIE POSZLY DO LAMUSA. Przy wielkim priorytecie rozwoju wojsk raketowo-jądrowych radziecka doktryna wojenna głosi, że ostateczne zwycięstwo nad agresorem można będzie osiągnąć tylko w wyniku wspólnych działań wszystkich rodzajów wojsk. Sąd właśnie można obserwować w Armii Radzieckiej także rozwój klasycznych typów uzbrojenia.

Lotnictwo. Maszyny tłokowe ustąpiły całkowicie miejsca w lotnictwie radzieckim nowoczesnym samolotom odrzutowym, o predkościach naddźwiękowych. Ich szybkość i pułap wzrosły w ostatnich latach 1,5

cele nieprzyjaciela rakietami „powietrze-ziemia” bez wchodzenia w strefę jego obrony przeciwlotniczej.

Rakietę weszły na stałe do arsenału środków bojowych radzieckich sil zbrojnych.

POCISK TRAFIA POCISK

Problem skonstruowania skutecznego środka niszczenia rakiet w locie był chyba jednym z najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych, jakie kiedykolwiek stanęły przed nauką i techniką. W Związku Radzieckim — jak oświadczył z trybuny XXII Zjazdu KPZR minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski — został on rozwiązany pomysłnie.

Przez wielu fachowców uważany jest on przy tym za trudniejszy nawet od skonstruowania wielostopniowych rakiet balistycznych.

de 2,5 raza. Podczas ubiegłorocznej defilady lotniczej w Tuszy pod Moskwą otrzymało „chrzest” około 10 nowych dotychczas nie znanych typów samolotów. Wśród nich super ciężkie bombowce naddźwiękowe dalekiego zasięgu, naddźwiękowe myśliwce, samoloty wyposażone w silniki raketowe. Kilka z zademonstrowanych maszyn przewyższa swą konstrukcją i możliwościami bojowymi najnowsze wzory zachodnie. Podkreślił to zresztą zgodnie obserwatorzy zachodni obecni na defiladzie.

Marynarka wojenna. Podstawową siłą Marynarki Wojennej ZSRR stanowią okręty podwodne. Trzonem tej floty są okręty podwodne o napędzie atomowym, wyposażone w rakiety balistyczne. Związek Radziecki posiada ich przy tym — jak oświadczył swego czasu dowódca Marynarki Wojennej ZSRR admirał Gorczkow — więcej od Stanów Zjednoczonych i są one znacznie szybsze. Ich zasięg działania jest przy tym nieograniczony. Unowocześniona została także flota nawodna. Jej reprezentanci — to kutry i krawozniki raketowe, zademonstrowane m. in. podczas ubiegłorocznej parady morskiej w Leningradzie. Zwinne, szybkie, wyposażone w rakiety balistyczne i samonaprowadzające się zdolne są razić zarówno cele nawodne, podwodne, jak i naziemne.

Broń pancerna. Zmotoryzowane i pancerne dywizje ZSRR posiadają najbardziej nowoczesne wyposażenie techniczne. Radziecki czołg T-54 należy dziś do najlepszych konstrukcji na świecie.

W ciągu ostatnich lat znacznie udoskonalono także w ZSRR środki radiolokacyjne i łącznościowe. Nastąpił również dalszy rozwój artylerii klasycznej, środków transportowych, obrony przeciwlotniczej.

Tak w wielkim skrócie przedstawia się dziś nuklearno-raketowa potęga ZSRR, potęga, która służy celom zapewnienia pokoju i obrony przed agresją.

TEODOR ZUBOWICZ



Obrona przeciwlotnicza w radzieckiej Marynarce Wojennej — zespoły szybkostrzelnych dział zenitowych.

dział atomistyki, która służy dziś nie tylko sprawie pokoju, ale i obrony.

Konstruktorzy radzieccy zbudowali także rakietę, podobną do tych, które wyniosły na orbitę stację kosmiczną „Wostok”, zdolną dostarczyć ładunki jądrowe do dowolnego punktu kuli ziemskiej.

STRATEGICZNE WOJSKA RAKIETOWE

Realizując konsekwentnie tenże o charakterze współczesnej wojny, w ZSRR utworzony został nowy rodzaj wojsk — strategiczne wojska raketowe, znajdujące się w stałej gotowości bojowej. Podstawowym ich uzbrojeniem są skonstruowane przez radzieckich naukowców wielostopniowe rakiet balistyczne, wyposażone w głowice nuklearne. Są to rakiet tego samego typu, jak te, które z naddźwiękową prędkością po przelecie 12 tys. km trafiły podczas testów, radzieckich prób raketowych w określony rejon Oceanu Spokojnego.

Wyposażone w potężne silniki, o mocy rzędu 20 mln KM, która trzykrotnie przewyższa moc przyszłego giganta — Bratskiej Elektrowni Wodnej na ... ste-

W Związku Radzieckim — jak należy sądzić z wielu oświadczeń wyższych dowódców wojskowych o stałej gotowości bojowej ZSRR do odparcia nuklearno-raketowego ataku nieprzyjaciela — antyrakiety stanowią normalne wyposażenie jednostek bojowych Armii Radzieckiej. Nie są to więc już żadne prototypy, czy pojedyncze egzemplarze antyrakiet, jak dzieje się to po dziś dzień w Stanach Zjednoczonych, gdzie od kilku lat pro-

W celu zapewnienia bezpieczeństwa na drogach

Liczba wypadków drogowych jest w Niemczech w stopniu udziałem woźniców i rowerzystów, którzy korzystają z dróg publicznych, a niestety nie znają podstawowych przepisów drogowych. Dlatego też pod koniec ub. roku zarządy powiatowe i miejskie LPZ w porozumieniu z wydziałami komunikacji drogowej rad narodowych przystąpiły do szkolenia rowerzystów i woźniców. Program szkolenia obejmuje przede wszystkim znajomość przepisów drogowych i znaków. Po ukończeniu kursu jego uczestnicy zdają egzamin i dopiero na tej podstawie otrzymują zaświadczenia — „prawa jazdy”.

Do tej pory ZP LPZ przeszkoliły około 24 tysiące rowerzystów i woźniców, głównie mieszkańców wsi, gdyż tam przeważnie są organizowane kursy. Najwięcej osób przeszkolono w takich powiatach jak: Rzeszów, Tarnobrzeg, Przeworsk, Nisko i Ropczyce.

Kursy prowadzone są w dalszym ciągu. Chodzi bowiem o to, aby przeszkolić możliwie jak największą liczbę posiadaczy rowerów i wozów, a tym samym zwiększyć bezpieczeństwo na drogach.

Pras.

ZNAJOMOSC PRZESZŁOŚCI wioski Braciejowa w pow. debickim opiera się wyłącznie na aktach, gdyż mieszkańcy niewiele mogą powiedzieć o tej starej miejscowości.

Według Jana Długosza, Braciejowa była miastem znacznym i wielkim. To miasto wraz z zamkiem zniszczyli najprawdopodobniej Tatarzy; nazywało się ono Głodomank. W 1561 r. przyszła

Dawniej Głodomank — dziś Braciejowa

na Głodomank straszliwa zaraza, która go wyludniła zupełnie. Wtedy to miało pozostać przy życiu tylko dwóch braci nazwiskiem Jowa, stąd też nazwa wsi Braciejowa.

Z miasta pozostały zabytki w postaci góry „Zameczyska” w formie kopca wysokości około 150 m o wzniesieniu 404 m nad poziomem morza. Są to również potężne wały, które były najprawdopodobniej murami, gdyż składają się z okruchów cegły niespotykanej wielkości. W dalekiej swej przeszłości był więc Głodomank grodem warownym.

(Jag)

Nie tylko dla myśliwych

A więc pracowity sezon łowiecki 1961/62 dobiegł końca. Myśliwych czekają teraz tylko pewne „rozliczenia”. Przypomina o nich Woj. Rada Łowiecka w Rzeszowie. Chodzi mianowicie o to, by zarządy kół łowieckich przedłożyły do 25 bm. szczegółowe sprawozdania z wykonania planów odłow zwierząt. WRE czeka również na dokładne wykazy myśliwych, którzy w minionym sezonie łowieckim odstrzelili jelenie - byki, jelenie - łanie, rogacze i kozy... oraz z „zalicznikami” w postaci poroża jeleni i rogaczy. Szczególny obowiązek nakłada się na zgłaszanie wszystkich ubitych rysi. W stosunku do ukrywających te fakty, wyciągnięte zostaną konsekwencje.

Na zakończenie łowieckiego sezonu warto przypomnieć członkom PZL, jak również społeczeństwu, by przestrzegali ustawę łowiecką o hodowli, ochronie i prawie łowieckim. Naruszenie tych zarządzeń grozi karą więzienia do lat 3 oraz do 6 tys. zł grzywny. WRE zwraca również uwagę mieszkańcom osiedli, by trzymali psy na łańcuszku.



W przerwie podczas zajęć praktycznych humor nie opuszcza żołnierzy.

# Listy DO REDAKCJI

## PRZESUWANE TERMINY

Jestem pracownikiem Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Mielcu. Mieszkam w budynku barakowym, który był kiedyś przeznaczony na szpital „miasteczka młodego robotnika”. W tym budynku, który absolutnie nie nadaje się na prywatne mieszkanie, gnieździ się 16 osób — w tym 6 małych dzieci. Do dyspozycji zamieszkałych tutaj rodzin pozostaje jedno pomieszczenie na kuchnię o wymiarach 1,5 x 1,5 m bez kanalizacji i wody oraz łazienka (pozostała po dawnym szpitalu). W łazience, ze względu na istniejące urządzenia, załatwia się wszystkie sprawy związane z myciem naczyń i praniem. W wspólnych korytarzach odbywa się suszenie bielizny, co także jest przyczyną wilgoci.

Osoby zamieszkujące w baraku Stacji Sanitarnej w dużym stopniu są narażone na zakażenie chorobami zakaźnymi, czego doświadczyłem już na sobie.

Sprawa opróżnienia budynku Stacji z mieszkań prywatnych omawiana była w 1960 r. na kolegium Wydziału Zdrowia w Mielcu przy udziale przedstawicieli Woj. Wydz. Zdrowia i Stacji Sanit. Epidem. z Rzeszowa, ale jak dotychczas, nic w tej kwestii nie zrobiono.

Po trzech latach starań o mieszkanie otrzymałem wprawdzie z Prez. Pow. Rady Narodowej w Mielcu odpowiedź na swe zażalenie, że w 1961 r. mieszkanie na pewno otrzymam, ale jak dotychczas danego mi przyrzeczenia nie zrealizowano. Ostatnio dowiedziałem się z Prez. Miejskiej Rady Narodowej, że jestem umieszczony na liście przydziału mieszkań na rok 1963. Dla czego w 1963 r., a nie jak należało się spodziewać w 1962 — tego nie wiem.

Sądząc na podstawie dozwolnie przesuwanych terminów — uważam, niestety, że sprawy mieszkaniowe w Mielcu nie są załatwiane zgodnie z wytycznymi władz nadrzędnych.

mgr Andrzej Słonowski

## NIEPOTRZEBNE TRUD-

### NOŚCI

Na stacji kolejowej w Sanoku podczas przyjazdu pociągu pracowniczego z Zagórza o godz. 6.45 odbywają się makabryczne sceny. Mrowie ludzi zapelnia perony i skupia się w wyjściu, a raczej w przysłowiowym „uchu igielnym”. Pod naporem ludzi trzeszczy jedno skrzydło wąskich drzwi, sypią się guziki, padają przekleństwa. Błada starcom, nieletnim i słabym istotom, które ośmieliłyby się włączyć w ten nurt.

Całej tej scenie towarzyszy spokojny wzrok biletera, który spełnia funkcję całkowicie nie związaną z kontrolą i odbiorem biletów, bo większość podróżnych to robotnicy i pracownicy dojeżdżający do pracy na miesięczne bilety. Tymczasem, ażeby uniknąć tego tłoku wystarczy otworzyć drugą połowę drzwi, co nie powinno być cięż sprawić nikomu większej trudności.

Warto nadmienić, że na stacji PKP w Sanoku w 1960 r. przeprowadzano kapitalny remont, lecz projektant, jak i inwestor nie wpadli na pomysł, praktykowany na każdym stacji, by w wyjściu stworzyć szersze przejście z barierką dla dwustrumieniowego ruchu podróżnych.

St. Czerniowski  
P. Olechniewicz

# Dwugłos o szkoleniu rolniczym

— W styczniu br., podobnie zresztą jak wielu innych gospodarzy z naszej wioski — mówi przecz kółka rolnicze WŁADYSŁAW BANEK z Zaborowa, pow. strzyżowski, uczestniczyłem w szkoleniu rolniczym, którego organizatorem był Powiatowy Zarząd Kółek Rolniczych. Trwało ono 5 dni. Wykłady odbywały się od godz. 17-21. Uwzględniłem ten czas za odpowiedni — podobnie mogą powiedzieć i o doborze tematów. Chcę przy tym zaznaczyć, że wykładowca w sposób jasny i zrozumiały mówił o właściwym użyciu nawozów sztucznych, uprawie warzyw, roślin leczniczych, sadownictwie, o najprostszych silnikach elektrycznych i ich obsłudze. Ogólnie ze szkolenia jestem zadowolony. Najwięcej skorzystałem z pogadanki o elektryfikacji, bo to i w kółku rolniczym, no i u siebie w gospodarstwie ma się do czynienia z silnikami, coraz częściej człowiek styka się z maszynami, a nie zawsze wie co i jak trzeba zrobić, żeby było dobrze i najważniejsze — bezpiecznie.

Dużo też korzyści wyniosłem z wykładu o warzywach, gdyż w naszych stronach jakos dotychczas tej sprawy się nie docenia. Chodzi zwłaszcza o uprawę pomidorów. Muszę się przyznać, że argumentacja wykładowcy przypadła mi do gustu, no i tak w domu uzgodniłem, że na próbie zakontraktujemy kilka arów tych zalecanych pomidorów. Szkoda tylko, że w programie kursu nie mogły znaleźć się informacje z zakresu prawa, instrukcje o pierwszej pomocy dla chorych zwierząt, a zwłaszcza bydła, wreszcie o higienie osobistej i racjonalnym odżywianiu dzieci. Zdaję sobie sprawę z tego, że w ciągu 5 dni trudno powiedzieć o tym wszystkim co nas interesuje, ale mam nadzieję, że przy najbliższej okazji nasze życzenia w tym względzie zostaną spełnione.

Natomiast sołtys z Zarnowa, z tego samego powiatu, WACŁAW KÓWALSKI, o szkoleniu tak powiedział:

— U nas podobne szkolenie nie bardzo się udało. Przede wszystkim organizatorzy zbyt późno zawiadomili ludzi o mającym odbyć się w naszej wiosce pięciodniowym kursie. Dlatego na pierwszych wykładach było zaledwie kilka osób. W dodatku trochę przeszkodziła grypa, no i zawleje. Nieodpowiedni też wybrano termin na wykłady, a miały być początek wyznaczony na godzinę 15. Jest to stanowczo za wcześnie. Pomimo tych niedociągnięć końcowe wykłady cieszyły się dużą frekwencją. Najwięcej jednak osób, bo około 80 przyszło na wykład dr J. Chmielecia ze Strzyżowa. Mówił on o chorobach kobiecych, o świadomym macierzyństwie i pielęgnacji niemowląt. Mieszkańki Zarnowa bardzo dziękowały doktorowi za wygłoszoną pogadankę i prosiły go o powtórny przyjazd z podobnym wykładem.

Gospodarze zaś domagają się wykładów z pszczelarstwa, sadownictwa i z zakresu właściwej pielęgnacji bydła. Sądzą, że nasze postulaty zostaną wzięte pod uwagę przy organizowaniu następnego szkolenia. (ap).

## Każdy inżynier i technik rolnictwa ...traktorzysta

Zdarzają się, niestety, wypadki, iż „utytułowani” inżynier, czy technik rolnictwa stawali nie tylko wobec takiego „nierozwiązywalnego” (oczywiście tylko dla niego) problemu, jak praktyczne usunięcie lub choćby wykrycie jakiegokolwiek, bodaj nawet drobnego, defektu ciągnika, ale także nie potrafili sobie poradzić z kierownicą tegoż traktora. Nie było to wprawdzie wielkie nieszczęście, ale że nie podnosiło autorytetu takiego fachowca — to pewne.

Aby więc wypadki takie nie miały więcej miejsca — przynajmniej na terenie Rzeszowszczyzny — Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza NOT w Rzeszowie wystąpiła ostatnio z cenną inicjatywą: „Każdy inżynier i technik rolnictwa — traktorzysta”. Nie będzie to — ma się rozumieć — przekwalifikowywanie inżyniera czy technika na traktorzystę, ale po prostu poszerzenie jego kwalifikacji jeszcze o tę dziedzinę, szczególnie ważne, wobec stale postępującej mechanizacji naszego rolnictwa.

W myśl tego hasła wszyscy pracownicy służby rolnej na terenie Rzeszowszczyzny — inżynierowie, instruktorzy,



Spadł znowu śnieg śnieg

Foto: Kopeć



(Ef-ka)

## Brygady melioracyjne ZMW otrzymały nagrody

W Zarządzie Wojewódzkim ZMW w Rzeszowie dokonano ostatnio podsumowania wyników współzawodnictwa o tytuł najlepszej brygady melioracyjnej ZMW. Brało w nim udział 16 brygad liczących ponad 450 członków. Warto wspomnieć, że brygady te wykonały prace o wartości przerobowej ponad 8 milionów zł, co stanowi 12 proc. sumy przeznaczonej w minionym roku przez państwo na melioracje w naszym województwie.

Pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 4 tys. zł przyznano brygadzie z Cetuli (pow. Jarosław), drugie i radiodbiornik „Malwa” brygadzie z Bielińca (pow. Nisko). Trzecia nagroda w kwocie tysiąc zł przypadła w udziale brygadzie z Nagoszyna (pow. Dębica).

Ponadto przyznano indywidualne nagrody pieniężne dla 10 członków brygad szczególnie wyróżniających się w pracy. W sumie na nagrody przeznaczono 10 tys. zł. Na słowa uznania zasłużyli członkowie brygady z Cetuli, którzy z otrzymanej nagrody 1000 zł przeznaczili na fundusz budowy Młodzieżowego Domu Oświaty w Zalesiu. Pras.

## Zima w Bieszczadach

Zawieje śnieżne w Bieszczadach nadal utrudniają komunikację, szczególnie w rejonie Czarnej, Lutowsk, Dwernika, Zawańczy i częściowo Wojkowskiej i Kuźminy.

Akcja odśnieżania prowadzona jest systematycznie przy użyciu sprzętu, tzw. dmuchawicy i piług odśnieżnych oraz samochodów ciężarowych. PZGS w Ustrzykach Dolnych i GS w Czarnej zapewniły już dostawę żywności i artykułów pierwszej potrzeby do najdalej wysuniętych osad robotniczych.

Intensywnie prowadzone jest odśnieżanie na trasie PKP Krosno — Ustrzyki Dolne — Ustianowa. Codziennie specjalne ekipy usuwają z torów kolejowych całe masy śniegu, dzięki czemu ciągłość komunikacji na tym odcinku jest zapewniona. T. O.

## W gościnie u Matysiaków

I Szara, odrapana kamienica przy ulicy Dobrej w Warszawie. Po stromych schodach wchodzimy na drugie piętro. Na drzwiach ledwie widoczna w mroku tabliczka. I oto wita nas promienny uśmiech pani Heleny. — Mój Boże, jakcy miłośnicy, Józus podaj panom krzesła. Zosią, posprzątaj ze stołu. Zaraz nastawię herbatę.

Ee tam, herbata dobra dla dzieci — krzywi się z niesmakiem Wojciech Grzelak. — Józiek, sięgnij no po tę resztę świątecznej przepalanki.

— Daj spokój Wojtek, nie wypada tak od razu, mamy czas.

— A co ty się zrobił taki wrażliwy, jak pan Kolasiński.

— Co, co proszę? — Pan Klemens poruszył się niespokojnie na krześle. — Jeżeli pan pozwoli, panie Wojciechu, to ośmielię się zauważyć, że hm tego... co ja chciałem powiedzieć... Pan Józef ma rację, nie wypada...

— Gieniusz, trzymaj tego Agresora. Wściekło się psisko, czy co?

— Nie mamo, jemu się pewnie zdaje, że ci panowie z kwaterek.

### JESTEŚMY U MATYSIAKÓW

#### II

Studio P-1 w gmachu Rozgłośni Polskiego Radia przy ul. Myśliwieckiej w Warszawie. Na drzwiach tabliczka ze starannie wrytym napisem: H. J. Matysiakowie. We wnętrzu stół, mikrofon i drewniana „ściana” ze skrzypiącymi drzwiami — „południowa ściana w mieszkaniu Matysiaków”. Tu w każdy piątek spotykają się Matysiakowie i ich przyjaciele, tu powstaje audycja.



Stach Matysiak, czyli Tadeusz Janczar

Przez grubą, szklaną tafle widać aktorów, czytających tekst kolejnego odcinka. Z głośnika dobiegają znajome głosy. Wolno obraca się taśma magnetofonowa. Nad nagraniem czuwa reżyser Zdzisław Nardelli. Można by w tym miejscu powiedzieć: Matysiakowie to po prostu niemal 300 odcinków radiowej powieści, czyli blisko 450 km nagranej taśmy, to znani aktorzy — Perzanowska, Ciecierski, Janczar...

A jednak Matysiakowie widziani przy mikrofonie zachowują swój urok i realizm. Aktorzy i twórcy powieści — Jerzy Janicki, Stanisław Stampf i Władysław Zesławski zżyli się z sobą, zaprzyjaźnili. Popularność audycji stworzyła jakże oryginalną, niemal prawdziwą rodzinę. Stanisława Perzanowska jest najdroższą „mamą” Tadeusza Janczara i Stefana Friedmana — Stacha i Gienka. Stanisław Jaworski pozostanie na zawsze szczerym, pocziwym Klemensem Kolasińskim.

#### III

Pierwszy odcinek powieści nadany został 15 grudnia 1956 roku. Już szósty rok tysiące ludzi śledzą z zainteresowaniem dzieje rodziny Matysiaków, odnajdując w ich troskach i radościach kawałek własnego życia. Matysiakowie cieszą się sympatią, są czynni, szczerzy, życzliwi. Pomędzy literacką fikcją audycji, a słuchaczami wytworzyła się trwałą więź społeczna. Jednym z jej przejawów są listy, tysiące listów z kraju i zagranicy.

Matysiakom powierza się największe tajemnice, szuka u nich rady, pomocy lub pociechy. Po nadaniu odcinka, w którym Matysiakowie otrzymali rzekomo mieszkanie, do pani Heleny nadszedł list od Marii M. z Warszawy:

„...życzę Pani dużo szczęścia w nowym mieszkaniu, bo to jest największy skarb w Warszawie. A teraz proszę o radę, jak Państwo się starali, że tak szybko dostaliście to uprag-

nione mieszkanie, bo ja staram się cztery lata i bez rezultatu. Ja jestem chora na gruźlicę płuc i gruźlicę kości i mieszkam w suterenie, okno nigdy się nie otwiera, wilgoć ciemno i duszno. Niech mi Państwo wierzy, że już mi życie zbrydło...”

Listy zawierają prośby, wskazówki, jak mają postąpić Matysiakowie w trudnych sytuacjach życiowych. Wiele z nich świadczy o niezachwianej wierze w istnienie rodziny Matysiaków. Stefania K. z Małkini pisze do Józefa Matysiaka: „Proszę Cię, Panie Matysiaku o dobrą radę i wskazówkę na dalszy ciąg mojego życia...”

Listy, chociaż jest ich tak wiele, nie pozostają bez odpowiedzi. Matysiakowie — w miarę swych możliwości pomagają przyjaciółom. Młoda, straszliwie okaleczona dziewczyna z Bielska otrzymała dzięki nim wózek inwalidzki, staruszcze z dalekiej prowincji przyspieszono wypłacenie renty. Wiele jest takich przykładów.

Oprócz listów, redakcja audycji otrzymuje liczne upominki dla Matysiaków. Zabawki i słodczyce wędrują do domów dziecka, inne prezenty przekazywane zostają do Domu Starców im. Matysiaków. Z inicjatywą budowy tego domu wystąpił słuchacz w końcu 1957 r. Dziś na koncie PKO — Warszawa 95-9-220-150, zgromadzono już pokazną sumę. Buduje się Dom Matysiaków. Oto jeszcze jeden, jakże wymowny przykład społecznej więzi między radiową rodziną, a tysiącami Matysiaków w całym kraju.

#### IV.

Miło nam się gawędzi z Matysiakami, ale czas już się żegnać. Pani Helena wygląda na schody. — Józus, poświęć latarkę, znów przepalona żarówka.

Józef Matysiak ma poważną minę.

— Proszę was, pozdrówcie towarzyszy i kolegów z fabryki i zakładów ziemi rzeszowskiej, wszystkich naszych przyjaciół, pokłońcie im się od Matysiaków.

— A o kobietach to zapominaś Józus, przecież one także pracują. A młodzież? — mówi Matysiakowa.

— Masz rację, Helenko. Pozdrówcie więc wszystkich i... zaproście ich do nas. Mała nasza łódzka, ale jakoś się zmieścimy.

A zatem w tym tygodniu spotykamy się znowu z Matysiakami.

Wojciechem Grzelakiem jest Tadeusz Fijewski.

M. DRUS

## Komunikat WUML

25. II. 1962 r. — Od godz. 9 egzaminy dodatkowe dla słuchaczy I i II roku Wydziału Ekonomicznego.

26. II. 1962 r. — I rok Wydz. Ekonom. — wykład: „Reprodukcja kapitału społecznego i dochód narodowy w kapitalizmie” oraz seminarium: „Teoria klas i walki klasowej. Teoria państwa”.

II rok Wydz. Ekonom. — wykłady: „Teoria reprodukcji socjalistycznej” oraz „Zaopatrzenie i gospodarka materiałowa w przedsiębiorstwie”.

27. II. 1962 r. — I rok Wydz. Histor.-Filoz. — seminarium: „Międzynarodowy ruch robotniczy w latach 1871—1914” oraz wykład: „Walka Lenina o partię nowego typu”.

II rok Wydz. Histor.-Filoz. — wykłady: „Działalność PPR w okresie od marca do grudnia 1943 r.” oraz „Akcja AL i GL, powstanie i działalność PPR na Rzeszowszczyźnie”.

## Kto wygrał?

W roku bieżącym Oddział Wojewódzki PKO w Rzeszowie przeprowadził już dla swoich klientów 3 losowania zarówno premii pieniężnych, jak i nagród rzeczowych. 16. I. br. odbyło się losowanie premii pieniężnych dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych premiiowanych pieniężnymi. Do losowania tego zakwalifikowanych było 9.544 książeczki i między ich właścicieli rozlosowano 145 premii pieniężnych na ogólną kwotę 111.270 zł. Wysokość premii uzależniona była od wysokości wkładów na książeczki oszczędnościowe.

W dniu 6 lutego br. przy licznej udziale publiczności zakończony został losowaniem cennych nagród rzeczowych wielki konkurs październikowy. Pierwsza nagroda w postaci motocykla przypadła w udziale właścicielowi książeczki oszczędnościowej nr 157006 Rz-5 z Jasia. Pozostałe 78 nagród wylosowali różni właściciele książeczek z naszego województwa. Natomiast ci wszyscy uczestnicy konkursu październikowego, którzy przez 4 miesiące przetrzymali oszczędności na książeczkach wezmą udział w losowaniu samochodów marki „Syrena” — które odbędzie się w Warszawie.

I wreszcie dnia 10 lutego br. odbyło się losowanie premii pieniężnych dla posiadaczy książeczek mieszkaniowych. Do losowania zakwalifikowane były 322 książeczki, dla których wylosowano 21 premii pieniężnych po 3.000 zł każda. Szczęśliwcami tym razem okazali się właściciele książeczek mieszkaniowych otwartych w I Oddziale Miejskim PKO w Rzeszowie.

Do wszystkich zainteresowanych PKO wysłała zawiadomienia o wygranych.



## Pożyteczna wystawa

W Przemysku, w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Władycze 5 otwarto wystawę pt. „Co wiem o grzybli”. Zgromadzone na niej pisemne i rysunkowe prace nadesłane na ten temat przez młodzież szkolną w ramach konkursu ogłoszonego przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Grzybicą i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie.

Młodzież przemyska nadesłała na wystawę ogółem 211 prac. Najlepiej spisali się uczniowie szkoły nr 5, wystawiając 64 prace pisemne i 34 rysunki.

Fotoreporter CAF — I. Kondracki odwiedził szkołę Tysiąclecia im. PPR w Pyskowicach. Została ona oddana do użytku młodzieży jesienią ubr.

Na zdjęciu: Mikroskop odkrywa nieznaną dotychczas świat...

## Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budownictwa Terenowego

w Rzeszowie ul. Langiewicza b. 3 tel. 40-46

### ZAWIADAMIA

że posiada do upłynienia części zamienne i materiały pomocnicze:

1. Części zamienne do samochodu marki „Star 20”, „W-14”.
2. Części zamienne do samochodu marki „Lublin”.
3. Części zamienne do samochodu marki „Warszawa”.
4. Części zamienne do ciągnika marki „Ursus” typ 45.
5. Części zamienne do spychaczy.
6. Części zamienne do koparek.
7. Łożyska toczne.
8. Stal resorowa.
9. Akcesoria samochodowe.
10. Materiały pomocnicze i różne.

Szczegółowe wykazy części zgłoszonych do upłynienia są do wglądu w sekcji zaopatrzenia w/w przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa i instytucje państwowe oraz spółdzielcze reflektujące na zakup w/w części i materiałów winny zgłosić się w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Po upływie podanego terminu nastąpi sprzedaż nabywcom indywidualnym. K-360/1

## UWAGA ROLNICY!

CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIESKA” PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W RZESZOWIE

podaje do wiadomości, że

### zakupuje konie

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 440 kg wżwyż w dniach:

- |                                |         |
|--------------------------------|---------|
| 28 lutego 1962 r. w Strzyżowie | godz. 9 |
| 28 lutego 1962 r. w Leżajsku   | godz. 9 |
| 1 marca 1962 r. w Lubaszowie   | godz. 9 |
| 2 marca 1962 r. w Przeworsku   | godz. 9 |

Jednocześnie będą typowane i zakupowane zrebęta w bardzo dobrej kondycji urodzone w 1961 r. K-361/1

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

KARPACIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY ZAPOR WODNYCH „HYDROBUDOWA” W SOLINIE zatrudni natychmiast:

INŻYNIERA MECHANIKA, TECHNIKA MECHANIKA, MISTRZA — na eksploatację sprzętu budowlanego różnych typów,

KIEROWNIKA zwirowni zmechanizowanej, STARSZEGO KSIĘGOWEGO z praktyką w przedsiębiorstwach budowlanych,

STARSZEGO EKONOMISTĘ zaopatrzenia, TECHNIKA i MISTRZA budowlanego z praktyką w budownictwie przemysłowym lub inżynierijnym,

MIERNICZKA Sekcji Organizacyjno-Prawnej. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie, plus dodatek bieżączki 20 proc. plus premia. Podania przebiegiem dotychczasowej pracy należy nadsyłać pod adresem: „Hydrobudowa” w Solinie, p-ta Uherce, pow. Lesko fotele robotnicze i stołówki zapewnione na miejscu. K-348/3

STARSZEGO KSIĘGOWEGO z praktyką i znajomością księgowości handlowej zatrudni RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM MEDYCZNYM W RZESZOWIE, UL. GRUNWALDZKA 12. K-362/2

TECHNIKA urządzeń chłodniczych, dwóch TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, TECHNIKA CHEMIKA, wymagana dwuletnia praktyka, MISTRZA lub MECHANIKA MASZYN do szycia, MASZYNISTKĘ BIUROWĄ zatrudni natychmiast WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED” W RZESZOWIE, UL. SŁOWACKIEGO 12. K-364/2

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — mężczyźni powyżej lat 18 — zatrudni od 1 marca br. przy robotach torowych w terenie ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT DROGOWYCH „PKP” W KRAKOWIE. Warunki pracy i płacy: wynagrodzenie zasadnicze miesięczne, premia oraz dodatki specjalny za pracę w terenie. Przystępują także diety 18 zł dziennie, deputat węglowy i ubranie robocze. Zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych, tanie obiady na miejscu, bezpłatne bilety na dojazd do domu po zmianę bielizny. Zgłoszenia przyjmuje od 28 lutego br. i udziela szerszych informacji referat ogólny Oddziału w Krakowie, plac Rondo 1, pokój 227. K-353/3

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem technicznym na stanowisku kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej oraz PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem technicznym na stanowisku starszego inspektora w Referacie Gospodarki Komunalnej, zatrudni PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w MIELCU. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-363/1

50 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — zatrudni na dobrych warunkach ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAZOWY nr 1 CENTRUM PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA. Praca w akordzie. Stołówka — hoteli zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje punkt werbunkowy Zarządu Bud. Montaż. nr 1 Centrum PPBHL, mieszczący się w Hotelach Pleszowskich — bazar nr 16, dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. K-365/4

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach Dolnych

### OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie tynków zewnętrznych budynku piekarni i masarni. Oferty należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 15 marca 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 marca 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-340/2

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### NAUKA

ZAOCZNE kursy spawania gazowego i elektrycznego oraz palaczy kotłowych przeprowadza Zakład Doskonalenia Rzeczności w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Absolwent otrzymuje książeczkę spawacza. K-368/2

#### SPRZEDAŻ

DWA duże pokoje (czwarta część kamienicy) — sprzedam lub zamienię za pokój z kuchnią, Zarycki, Przemysł, Buczka 15. Pg-288/1

DWA „Moskwiczki-407” dotarty i fabrycznie nowy — sprzedam. Różwadowski, tel. 79. Pg-278/1

SAMOCHOÓD „Warszawa” — sprzedam. Wiadomość: Dobrzechów, pow. Strzyżów, Janas. G-287/2

SIATKĘ żelazną — sprzedaje po niższej cenie. „Siatka”, Lublin, ul. Garbarska 10/8a. K-335/2

#### PRACA

POTRZEBNE małżeństwo do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Oferty 2587 „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2. K-358/1

POMOC domowa dochodząca — poszukuje. Zgłoszenia pod adresem: Rzeszów, ul. Psirskiego 6/4 w godz. 17—20. G-289/1

KOBIETA o dobrym stanie zdrowia (wiek obojętny) potrzebna do małego dziecka natychmiast. Zgłoszenia: Rzeszów, telefon 48-81. G-271/3

#### ZGUBY

WITOWSKI Jan zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Rolnicze w Przemysku oraz dwie metryki. Pg-277/1

OCZOŚ Marjan zgubił tabliczkę rejestracyjną RF-5874 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Rzeszowie. G-270/1

KURCZYK Kazimierz zgubił przepustkę stałą wydaną przez Zakłady Tworzyw Sztucznych — Pustków. Pg-269/1

LUC Helena zgubiła świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej w Więkwicach. Pg-284/1

REGUŁA Jan zgubił książeczkę wojskową, dowód osobisty, legitymację na bilet miesięczny PKS. Pg-282/1

DARŁAK Tadeusz zgubił świadectwo szkolne 6 klasy, wydane w Budziszu Zagorzońskim. Pg-281/1

WASIK Jan zam. Mirocin, pow. Przeworsk zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla RM 2387 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Przeworsku. Pg-280/1

REBISZ Jan zam. Brzostowa Góra zgubił prawo jazdy kat. III nr 0308/61, nr wkładki A-222289 seria „D”, wydaną przez Wydział Komunikacji w Kolbuszowie. Legitymację służbową nr R-002339 wydaną przez Oddział PKS — Przemysł. Pg-278/1

KUCZYŃSKA Wilmelmina zgubiła legitymację ubezpieczeniową seria „A” nr 185948 wydaną przez PKS — Przemysł. Pg-276/1

WAWRZUSIAK Kazimierz zgubił dowód rejestracyjny EJ-5507 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie. G-288/1

SKOWRON Ryszard zgubił legitymację służbową wydaną przez Prez. PRN w Rzeszowie. G-288/1

COLAKIDIS Chrystos zgubił dowód rejestracyjny samochodu osobowego „Warszawa” M90 nr RA 17-26 wydaną dla Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa w Rzeszowie. G-285/1

ROJEK Mieczysław zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RE 4956 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN w Tarnobrzegu. Pg-285/1

Zarząd Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Ropczyce unieważnia zgubione zezwolenie na zakup kalki hektograficznej. K-359/1



Montaż nowego modelu telewizora w Fabryce Aparatów Elektrycznych w Sofii.



Piątek 23 lutego 1962 r.



Państwowy Teatr Im. W. Sienkiewicza... Skandal w Hellbergu... Zespół Miniaturowych Aktorów...



KLUB ZMS „Iskra”... Wczoraj taneczny... KLUB DOBREGO FILMU... Pokój przychodzącemu na świat...



APOLLO (ul. 3 Maja)... Bitwa o Kozi Dwór... GOPLANA (Staromieście)... Królewna ze złotą gwiazdą... MEWA (ul. Dąbrowskiego)... Perri (USA 1. 12)...



PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.06 Władomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00... 9.00 Dla kl. VI „Raclawice”... 10.00 Publicystyka międzynarodowa... 12.45 Swojskie melodie... 13.00 Dla kl. I i II...

PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.40 Władomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 15.00 21.00 23.50... 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego... 10.40 Transmisja z Narciarskich Mistrzostw Świata... 11.25 Z życia Związku Radzieckiego... 12.15 Polskie melodie ludowe... 14.00 Zespoły i piosenkarze... 14.45 Śladami Szaslica... 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Niepodpisany portret”... 16.30 Poetycki koncert... 18.35 Sezame, otwórz się... 18.50 Wirtuozki orkiestronu... 21.54 Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata...



Z okazji 44 rocznicy Armii Radzieckiej — CWF Ekspozycja w Rzeszowie wprowadza na ekrany naszych kin ciekawe batalistyczne filmy produkcji radzieckiej. Jednym z nich będzie nowy dramat wojenny pt. „Pokój przychodzącemu na świat”.

150 telegramów dziennie Doręczyciele na motorach

Jak się okazuje, depesze są coraz częściej stosowaną formą korespondencji. Rzeszowia nie otrzymują ich dziennie około 150. Pięciu doręczycieli telegramów musi więc dobrze napracować, aby wszystkie te „pilne wiadomości” szybko doręczyć adresatom.

Kłopoty X Muzy w Palikówe

Mimo iż niedaleko do Rzeszowa do Palikówki, X Muza z trudem toruje sobie tam drogę. Wątpliwy aby ugrzęzła w obfitych zaspach śnieżnych. Sprawa budowy kina w tej miejscowości ciągnie się już od kilku lat.

Wojewódzki Zarząd Kin i teatru rozwiązał się tą sprawą i chciał pomóc w budowie kina. Jednak Ochotnicza Straż Pożarna postanowiła sama podjąć się tej inwestycji.

Wytykamy niedbalstwo

Zasada „strusia” może i dobra, ale jak dla kogo. Dla nas, odpowiedzialnych stoisko z owocami w „Delikatesach” — nie, bo podczas mrozu, gdy śnieg przykryje pulapkę w bramie tego budynku, niejeden poślizgnie się na białych płytach tam umieszczonych.

2 lata — 11 szkół

W ostatnim czasie budownictwo szkół w powiecie rzeszowskim nabrało niespotykanego dotąd tempa. W ciągu dwu lat (1960/61) wybudowano w powiecie 11 obiektów

Harcerska wizyta

Wieś Rogoźnica leży blisko wojewódzkiego miasta, ale kino rzadko tu przyjeżdża. Innych rozrywek kulturalnych także brak. Dowiedzieli się o tym harcerze Szczepu przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym.

Już w opłotkach Rogoźnicy wypatrywano ich i wskazano drogę do świetlicy. A tam zaczęła się cała uroczysta impreza. Filmy dla dzieci i młodzieży, a potem: skecze, monologi, piosenki solowe z akompaniamentem gitary.

szkolnych, w tym 6 szkół Tyśiąclecia. Nowe budynki szkolne stanęły m. in. we wsiach: Rudna Wielka, Przybyszówka, Babica, Kąkolówka, Raclawówka, Bratkowice — Piaski, Nowa Wieś, Kąkolówka-Wola.

Budowa nowych szkolnych obiektów była możliwa dzięki szeroko zakrojonym w pow. rzeszowskim czynom społecznym. Dość powiedzieć, że wszystkie obiekty, z wyjątkiem szkoły Tyśiąclecia w Babicy, wykonane zostały do

stosują takie praktyki. Skąd więc te „wyjatki”.

Budowa 11 budynków szkolnych pochłonęła ogółem 14.778 tys. zł w tym szkół Tyśiąclecia, które są obiektami dużymi i nowoczesnymi — ponad 11 mln zł.



POD ŻYWOPŁOTEM

Ulica Marszałkowska należy do bardziej zaniedbanych arterii naszego miasta. Zimą nikt tu nie trzusi się uprzątnięciem śniegu. Toteż podczas roztopów brodzią ludziska po błocie, narzekając na takie „porządki”.

A MY OD MACOCHY?

Redaktorze pozwólcie i nam wpisać się do wspólnej rubryki „Telefon 43-58”. Chodzi tu o pewne kontakty między zakładami i handlowcami. Wiele sklepów w mieście odmawia po prostu przedstawicielom zakładów pracy większych zakupów towaru.

Łza się w oku kręci..

Zabawy taneczne w niektórych miejscowościach powiatu rzeszowskiego mają określoną markę. W czasie takiego tanecowania, często znużeni aczkolwiek bitni uczestnicy rozrywki staczą pamiętne boje o łaski niekoronowanej miss balu lub załatwiają zaśnieżone zale i pretensje.

Zmieniły się czasy, zmieniły się również środki oddziaływania. Na kapitalny pomysł wpadli np. uczestnicy niedzielnej zabawy w Boguchwałce. Podrzucone świece dymne w sali Domu Kultury zrobiły swoje.

Chcą brać na krzyk?

Ktoś powiedział pięknie, że reklama jest dźwięgnią handlu. Zgoda. Żeby jednak była „dźwięgnią” musi być skuteczna. Wybór środków, to już sprawa handlowców. Wątpimy czy przysłowiowe branie na krzyk przynosi pożądane efekty.

Marino Marini przesyłał całemu miastu więcej niż 10 tysięcy pocałunków.

Niebezpieczne zabawy

Okres zimowy jest prawdziwą udręką dla pracowników przystanku PKP na Osiedlu WSK. Dzieciaki z okolicznych bloków upodobały sobie teren stacji.

W każdym razie, niebezpieczne zabawy na torach, trzeba koniecznie zlikwidować, zanim dojdzie do poważnego wypadku.

Wkrótce przeprowadzka

Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „Syntofarma” otrzymała wreszcie 6 pomieszczeń w baraku, który znajduje się tuż obok zakładu.

W każdym razie, niebezpieczne zabawy na torach, trzeba koniecznie zlikwidować, zanim dojdzie do poważnego wypadku.

Zgubiono — znaleziono

W redakcji pokój nr 100 jest do odebrania pewna niewielka suma pieniędzy, znaleziona w dniu 21 bm. przez ob. Andrzeja Brzeskiego koło Poczty Głównej (ul. Mołuski).

BĘDZIE LEPIEJ

W związku z naszą notatką pt. „Przez czarne okulary” Wydział Handlu Prez. MRN wyjaśnia: ostatni okres był dla optyków szczególnie pechowy. Choroby, to są składanie mistrzowskich egzaminów zdziesiątkowało ich szereg.

JESZCZE RAZ

Jak się okazuje nasza notatka o braku w sprzedaży fartuszków odbiła się głośnym echem. Wydział Handlu Prez. MRN powiadomił nas ostatnio, że sklepy MHD WOS zaopatrzyły się już w hurtowni w ten towar.

DZIĘKUJEMY ZA WSPÓŁPRACĘ

Wydział Handlu Prez. MRN należy do tych instytucji, które błyskawicznie odpowiadają na nasze telefoniczne notatki. Dziękujemy serdecznie za tę współpracę, wyrażając równocześnie życzenie, aby inne instytucje i zakłady, do których adresowane są nasze telefoniczne notatki poszły tym samym śladem.

NOWINY RZESZOWSKIE — pismo codzienne wydawane przez Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057 redakcji naczelnej 4775, zastępca redaktora naczelnego 4818, redakcja nocna 5017, administracja 4856, dział inf. 4358, sekretariat redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Jarobrzeg, ul. 1 Maja 61, 2a, tel. 291, Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldka 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urząd pocztowy, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 4-8-440 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalna — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów K-1-283